

Sygn. akt I ACa 234/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Alicja Myszkowska (spr.)
Sędziowie:	SA Wiesława Kuberska SA Lilla Mateuszczuk
Protokolant:	st. sekr. sądowy Kamila Jarosińska

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K., K. W. (1), K. W. (2) i K. W. (3)**

przeciwko **T. O.**

o odszkodowanie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 17 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 219/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I.1.a. w ten tylko sposób, że ustala początkową datę biegu odsetek ustawowych na dzień 30 kwietnia 2012 roku w miejsce daty 30 kwietnia 2013 roku;

2. oddala apelacje powodów w pozostałej części.

Sygn. akt I ACa 234/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 17 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu zasądził od pozwanego T. O. na rzecz powodów - A. K. i K. W. (1) po 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia i po 15.000 zł tytułem odszkodowania, na rzecz powódki K. W. (2) 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 15.000 zł tytułem odszkodowania oraz na rzecz powoda K. W. (3) 40.000 zł tytułem odszkodowania – wszystkie te kwoty z ustawowymi odsetkami od 30 kwietnia 2012 r. za wyjątkiem odsetek od zadośćuczynienia i odszkodowania przyznanych A. K. (odpowiednio od 30 kwietnia 2013 r. i 7 stycznia 2013 r.). W

pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo, orzekł o kosztach postępowania i o rygorze natychmiastowej wykonalności.

W zakresie objętym apelacją wyrok ten zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Krotoszynie z 15 kwietnia 2011 r. pozwany skazany został między innymi za to, że w okresie od maja do 6 listopada 2009 r. będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy nie dopełnił swoich obowiązków w ten sposób, że dopuścił do wykonywania przez pracowników prac w nieoddanym do użytku i nieoznaczonym strefami niebezpiecznymi węźle betoniarskim, bez doinformowania pracowników o ich występowaniu, braku opracowanej oceny ryzyka zawodowego, braku skutecznego nadzoru nad pracami, przy których występuje zagrożenie, przez co naraził pracowników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszkodzenia ciała, w wyniku czego w dniu 6 listopada 2009 r. M. W. niedoinformowana o ryzyku związanym z wykonywaniem pracy weszła w strefę bezpośredniego zagrożenia życia, to jest boksu z piaskiem w trakcie jego pracy, co spowodowało jej zasypanie piaskiem i uduszenie.

W chwili śmierci M. W. miała ukończone 38 lat i pozostawała w związku małżeńskim z R. W.. Z poprzedniego związku małżeńskiego z J. W., rozwiązanego przez rozwód wyrokiem z 28 marca 2008 r., miała troje dzieci – powodów w sprawie: K. W. (3) (w chwili śmierci matki lat 18), K. W. (1) (w chwili śmierci matki lat 14) i K. W. (2) (w chwili śmierci matki lat 13). M. W. wraz z mężem R. W. i trójką dzieci zamieszkiwała na parterze budynku mieszkalnego usytuowanego w K. przy ul. (...). Matka M. W. - powódka A. K. zajmowała w tym budynku mieszkanie na piętrze. Po uzyskaniu rozwodu z pierwszym mężem M. W. w zasadzie samodzielnie utrzymywała rodzinę; korzystała też ze wsparcia Ośrodka Pomocy (...). Zmarła pracowała w przedsiębiorstwie pozwanego do późnych godzin wieczornych a także w soboty.

Po jej śmierci pozwany wypłacił dzieciom zmarłej ekwiwalent za urlop i odprawę pośmiertną w łącznej wysokości 3.697,90 zł oraz zapomogi świąteczne po 700 zł na każde dziecko i zapomogi losowe z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych po 700 zł na każde dziecko. W związku ze śmiercią M. W. ZUS wypłacił członkom rodziny zmarłej jednorazowe odszkodowanie w kwocie 49.066 zł (łącznie na rzecz K. W. (1) i K. W. (2)) oraz na rzecz A. K. w kwocie 10.860 zł. K. W. (3) odmówiono przyznania tego świadczenia, gdyż nie kształcił się w żadnej szkole, nie spełniał warunków do uzyskania renty rodzinnej, a tym samym do jednorazowego odszkodowania. K. i K. W. (2) przyznano także rentę rodzinną w łącznej wysokości 810,12 zł, a od marca 2012 r. wynoszącą 959 zł.

Wiadomość o śmierci matki była dla dzieci sytuacją wysoce traumatyczną. Wszystkie dzieci wymagały wsparcia psychologicznego, a w szczególności córka zmarłej - K. W. (2), najmłodsza i przez to najsilniej z nią związana. Ojczym powodów po dwóch tygodniach opuścił rodzinę i związał się z inną partnerką. Po śmierci M. W. jej matka A. K. została ustanowiona rodziną zastępczą dla małoletnich dzieci zmarłej.

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą - specjalizuje się w produkcji betonów. W listopadzie 2009 r. zatrudnił 19 osób, był właścicielem 33 samochodów osobowych i ciężarowych oraz właścicielem gospodarstwa rolnego o obszarze 88 ha.

Pismem z 22 czerwca 2011 r. K. W. (1), K. W. (2) i K. W. (3) wezwali pozwanego do zapłaty na ich rzecz po 100.000 zł tytułem odszkodowania i po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a A. K. - 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał powództwo za częściowo zasadne. Odpowiedzialność pozwanego wynikała z art. 415 w zw. z art. 435 § 1 k.c. i nie była przez niego kwestionowana. Powodowie (dzieci oraz matka zmarłej) niewątpliwie należą do kręgu najbliższych członków rodziny. Mając to na uwadze Sąd I instancji na podstawie art. 446 § 4 k.c. przyznał wszystkim powodom zadośćuczynienie z tytułu śmierci ich matki i córki, przy czym dla A. K., K. W. (1) i K. W. (3) po 40.000 zł, zaś w odniesieniu do K. W. (2) - 50.000 zł, gdyż jej sytuacja z uwagi na młody wiek, w którym utraciła matkę, niskie osobiste predyspozycje do zwalczania traumy i konieczność dalszego wsparcia psychologicznego jest najtrudniejsza. Na podstawie art. 446 § 3 k.c. przyznał także powodom, za wyjątkiem K. W. (3),

stosowne odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej na skutek śmierci M. W.. Orzekając o odsetkach od zadośćuczynienia wskazał, że uczynił to zgodnie z żądaniem pozwu, zasądzając je od dnia wytoczenia powództwa (30 kwietnia 2012 r.).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wnieśli wszyscy powodowie, zaskarżając je w części, tj. co do oddalenia żądania A. K. o zasądzenie odsetek ustawowych od 30 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz oddalenia żądania K. W. (1), K. W. (2) i K. W. (3) przyznania zadośćuczynienia ponad zasądzone kwoty (tj. w zakresie odpowiednio dalszej kwoty 40.000 zł, 30.000 zł i 40.000 zł), zarzucając naruszenie:

1) prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że kwota zadośćuczynienia zasądzona na rzecz dzieci zmarłej jest odpowiednia, mając na względzie doznaną przez nich krzywdę w związku ze śmiercią osoby najbliższej;

2) przepisów postępowania, tj. art. 232 oraz art. 233 § 1 k.p.c., poprzez niewłaściwe ich zastosowanie skutkujące sprzecznością istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w zakresie, w jakim Sąd I instancji uznał, że odsetki od zasądzonego na rzecz A. K. zadośćuczynienia winny być naliczane od 30 kwietnia 2013 r.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz A. K. odsetek od zadośćuczynienia od 30 kwietnia 2012 r. oraz zasądzenie na rzecz K. W. (1), K. W. (3) i K. W. (2) dalszych kwot zadośćuczynienia, tj. odpowiednio 40.000 zł, 30.000 zł i 40.000 zł, nadto zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna jedynie w części ustalającej początkową datę biegu odsetek ustawowych od zasądzonego na rzecz A. K. zadośćuczynienia.

Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że o odsetkach od zadośćuczynienia Sąd Okresowy miał orzec zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia wytoczenia powództwa (30 kwietnia 2012 r.). Tymczasem stało się tak jedynie w stosunku do K. W. (1), K. W. (3) i K. W. (2). W przypadku A. K. odsetki zostały zasądzone od 30 kwietnia 2013 r., czego Sąd I instancji w pisemnych motywach nie wyjaśnił. Wobec tego, że żądanie odsetkowe A. K. sformułowane w pozwie było takie samo jak pozostałych powodów i nie zmieniło się w toku postępowania, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w tym zakresie należy tłumaczyć zwykłą omyłką. Z tych też względów Sąd Apelacyjny, po myśli art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w tej części i orzekł zgodnie z wnioskiem apelacji.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżących Sąd I instancji uwzględnił i należyte rozważył wszystkie okoliczności sprawy istotne z punktu widzenia wysokości żądanych zadośćuczynień dla dzieci zmarłej. Wprawdzie zgodzić się należy ze stroną skarżącą, że powodowie w obliczu śmierci matki nie mieli wsparcia od drugiego z rodziców – biologicznego ojca, co potencjalnie mogło zwiększyć rozmiar doznanej przez nich krzywdy, niemniej jednak stan ten był już od pewnego czasu utrwalony. Rozwód M. W. i J. W. został orzeczony wyrokiem z 28 marca 2008 r., zaś do tragicznego wypadku z udziałem matki powodów doszło 6 listopada 2009 r. Rodzice powodów po rozwodzie nie mieszkali razem, zatem dzieci zmarłej nie miały codziennych kontaktów z biologicznym ojcem.

W rozpoznawanej sprawie nie można też przeceniać eksponowanej przez stronę skarżącą kwestii wieku uprawnionych. Z trójki rodzeństwa pełnoletni w dacie śmierci matki był jedynie K. W. (3), który miał wtedy 18 lat. K. W. (1) miał lat 14 a K. W. (2) 13. Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że powodowie pozostawali ze zmarłą w codziennych i bezpośrednich relacjach, wynikających ze wspólnego zamieszkiwania, prowadzenia gospodarstwa domowego, przysługiwania zmarłej wobec małoletnich dzieci władzy rodzicielskiej. Nie można jednak zapominać, że utrata matki dotknęła dzieci nie w wieku niemowlęctwa lub wczesnego dzieciństwa, ale pełnoletnich lub stojących u progu dorosłości. Powodowie z racji wieku, a co za tym idzie określonego poziomu rozwoju fizycznego i emocjonalnego, nie

byli już całkowicie zależni od matki, zdani na jej bezpośrednią pieczę. Doświadczyli już obiektywnie trudnych przeżyć i sytuacji – w ich życiu miał miejsce rozwód rodziców, wspólnie zamieszkanie z drugim mężem ich matki R. W.. Zważyć należy również na fakt, iż w czasie gdy matka powodów pracowała, a czyniła to w dni robocze do późnych godzin wieczornych oraz przez część dnia w każdą sobotę, przebywali pod opieką ojczyma i babci – A. K.. W jakimś więc stopniu byli już samodzielni, gotowi na nieobecność matki (czasową), przyzwyczajeni do relacji z innymi osobami. Z pewnością wstrząs wywołany tragiczną śmiercią matki, jako osoby dla nich najbliższej był także i dla nich źródłem dotkliwej krzywdy, tym niemniej w obiektywnym odczuciu nieobecność w ich życiu kogośkolwiek z rodziców nie była czymś zaskakującym, całkowicie nieoczekiwanym, niezrozumiałym.

Wysokość przyznanych zadośćuczynień jest odpowiednia także i z tego względu, iż pozwany wypłacił dzieciom zmarłej zapomogi świąteczne i zapomogi losowe. W odpowiedzi na pozew uznał też częściowo powództwo w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania. Wprawdzie nie były to wielkie kwoty, niemniej jednak zachowanie się i postawa osoby odpowiedzialnej za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym są istotne z punktu widzenia rozmiaru poczucia krzywdy, a obojętne zachowanie się tej osoby wobec wyrządzonej szkody może pogłębić u pokrzywdzonego poczucie krzywdy (por. wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSNC 1978/11/210).

Ujemne przeżycia związane z tragiczną śmiercią matki mogły też ulec złagodzeniu w wyniku wypłaty na rzecz powodów świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego oraz wynikających ze stosunku pracy zmarłej czy też z pomocy społecznej (jednorazowe odszkodowanie, renta rodzinna, ekwiwalent z urlop, odprawa pośmiertna, zasiłki). Świadczeń tych co prawda nie zalicza się na poczet ustalonego zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c., ale sam fakt że miały one miejsce stanowi jeden z wielu elementów branych pod uwagę przy kompensacie szkody niemajątkowej dochodzonej od bezpośredniego sprawcy.

Nie można podzielić twierdzeń apelacji, że Sąd I instancji nie uwzględnił przy szacowaniu zadośćuczynień dla uprawnionych ich stanu psychicznego będącego skutkiem śmierci matki. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że był to jeden z elementów branych pod uwagę przy tej formie kompensaty szkody niemajątkowej. Sąd Okręgowy zasadnie też z odwołaniem się do tego kryterium różnicował wysokość zasądzonych kwot, przyznając najwyższe zadośćuczynienie córce zmarłej, która najbardziej przeżyła śmierć matki i wymagała największego wsparcia psychologicznego.

Wreszcie należy zważyć także i na to, że w wyniku śmierci matki powodowie nie stali się osobami samotnymi, zupełnie bez rodziny. Tę dotkliwą stratą powodowie mogą w jakimś zakresie kompensować utrzymywaniem relacji z rodzeństwem, babcią macierzystą, ojcem. Mogą zatem wspierać się w trudnych chwilach, co w pewnym stopniu łagodzi poczucie krzywdy. Tak się zresztą dzieje – rodzeństwo mieszka obecnie z babcią i prowadzi wspólnie gospodarstwo domowe.

Te wszystkie należyte rozważone okoliczności uzasadniały oszacowanie krzywdy powodów na kwoty ustalone przez Sąd I instancji.

Z tych względów oddalono apelację w pozostałej części (art. 385 k.p.c.).